



WIELKOPOLSKI

Rok XX
Wyd. AB

Poznań
środa 30. IX. 1964

Cena 30 gr
Nr 232 (6420)

O usługach komunalnych mówiono na XVIII sesji WRN

Sprawy, które znalazły się na warsztacie wczorajszej sesji Wojewódzkiej Rady Narodowej zawsze budzą duże zainteresowanie mieszkańców województwa. Zaspokojenie ludności w zakresie usług komunalnych, to bowiem temat przewijający się stale na zebraniach ludności z radnymi i posłami. Od rozwoju tych usług w poważnym stopniu zależy poprawa warunków życiowych ludności miast, osiedli i wsi.

Referat wygłoszony przez za-
stępę przewodniczącego Prezydium WRN w Poznaniu —
Tadeusza Kwaśniewskiego o-
bejmował okres od roku 1957
do 1963. Zrobiono w tym cza-
sie wiele, jak na możliwości,
jednak potrzeby są w dalszym
ciągu wielkie. Dlatego wyty-
czenie kierunków działalności,
rozsądne gospodarowanie i pla-
nowanie inwestycji i kapital-
nych remontów jest konieczne.
Nakłady inwestycyjne w mi-
nionych 7 latach wyniosły 532

Akademia w Moskwie

W setną rocznicę I Międzynarodówki

W Wielkim Teatrze w Mo-
skwie odbyła się 28 bm. uro-
czysta akademii poświęcona
setnej rocznicy założenia I
Międzynarodówki, która wy-
sunęła jako cel wyzwolenie
klasy robotniczej spod władzy
kapitału.

Słowo wstępne wygłosił Ni-
kita Chruszczow. Zebraliśmy
się tu — oświadczył on m. in.
— aby oddać hołd założycie-
lom i wodzom I Międzynaro-
dówki Karolowi Marksowi i
Fryderykowi Engelsovi. Prze-
ciwstawiali oni polityce bur-
żuazji proletariacką politykę
zjednoczenia sił mas pracują-
cych różnych krajów.

Chruszczow nazwał interna-
cjonalizm proletariacki „naj-
ważniejszą drogocenną spuści-
zną, jaką pozostawiło nam
Międzynarodowe Stowarzy-
szenie Robotników”. (PAP)

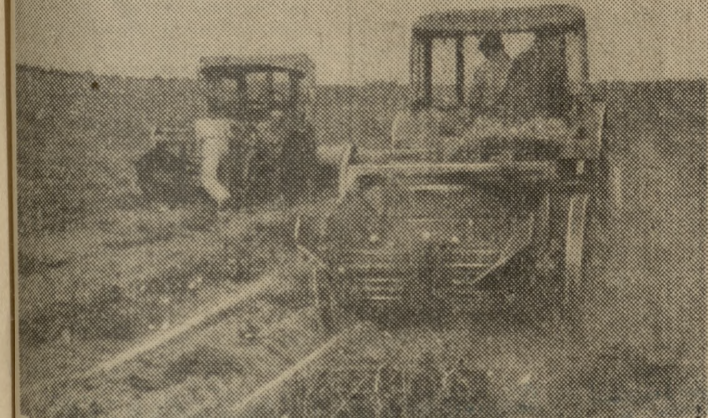
Zakończenie Festiwalu Teatrów Lalkowych

Występ Krakowskiego Tea-
tru Lalek „Grotoska” zakoń-
czył 29 bm. w Poznaniu Ogól-
nopolski Festiwal Teatrów Lal-
kowych, w którym uczestni-
czyły zespoły z Białegostoku,
Będzina, Krakowa, Poznania,
Szczecina i Torunia.

Wykopki trwają

W całej Wielkopolsce trwają
wykopki ziemniaków. Sprzyja
temu piękna, słoneczna pogoda.
Jak wynika z dotychczasowych
szacunków plony są znacznie
lepsze niż w roku ubiegłym. Na
zdjęciu mechaniczny zbiór zie-
miaków na polach Spółdzielni
Produkcyjnej w Karczewie pow.
Kościański.

Fot. — K. Przychodźki



Delegacja ZSRR w Pekinie

29 września przybyła samo-
lotem do Pekinu radziecka de-
legacja partyjno-rządowa z za-
stępą członka Prezydium KC
KPZR, przewodniczącym
Wszzechzwiązkowej Central-
nej Rady Związków Zawodo-
wych W. Griszyńem.

Delegacja weźmie udział w
dniu 1 października w uroczy
stościach z okazji 15-rocznicy
Chińskiej Republiki Ludowej.

W Pekinie znajdują się już
inne delegacje m. in. z Polski.
PAP

Gnieźno i Piłę, liczba autobusów
wzrosła z 24 do 147.

Po dyskusji radni podjęli u-
chwałę, mającą zabezpieczyć
prawidłową i systematyczną
realizację zadań w rozbudowie
urządzeń komunalnych. Na ses-
ji zatwierdzono wybór ławni-
ków do Sądu Wojewódzkie-
go (Osrodek Zamiejscowy w
Kaliszu) oraz do Okręgowego
Sądu Ubezpieczeń Społecz-
nych w Poznaniu. (jk)

Zakończenie wizyty cesarza Etiopii w Rumunii

We wtorek opuścił Buka-
reszt cesarz Etiopii Haile Se-
lassie. W tym samym dniu
opublikowano wspólny komu-
nikat rumuńsko-etioipski.

Obie strony zgodziły się,
że prowadzenie polityki poko-
jowego współistnienia państw
o różnych systemach społecz-
no-politycznych i uregulowa-
nie spornych problemów mię-
dzynarodowych w drodze ro-
kowań jest jedyną alternaty-
wą wojny nuklearnej.

Cesarz Etiopii zaprosił prze-
wodniczącą Radę Państwa
RRL G. Gheorghiu-Deja, do
odwiedzenia Etiopii. Zapro-
szenie zostało przyjęte. (PAP)

Instancje powiatowe realizują wnioski

Jerzy Zasada na Plenum KP w Czarnkowie

Wczoraj, w Czarnkowie, odbyło się plenarne posiedzenie
Komitetu Powiatowego Partii, poświęcone ocenie stopnia
realizacji zgłoszonych w powiecie wniosków przedjazdo-
wych. Po Lesznie i Ostrowie czyni się to już w trzecim
powiecie. W plenarnym zebraniu KP PZPR w Czarnkowie
wziął udział zastępca członka KC, członek egzekutywy i kie-
rownik Wydziału Organizacyjnego KW PZPR — Jerzy Za-
sada.

Referat omawiający stan re-
alizacji poszczególnych wni-
sków wygłosił sekretarz KP —
Roman Łaszewski.

Spśród 133 wniosków zgło-
szonych pod adresem władz i
instytucji powiatowych, woje-
wódzkich i centralnych oraz
81 wniosków zgłoszonych pod
adresem władz i instytucji gro-
madzkich, do wczoraj załat-
wiono 65 procent.

Pozytywnie rozpatrzone
wnioski o wybudowanie zbiorn-
nika gazu i targowiska wiejs-
kiego w Czarnkowie. Otwarto
klubokawiarnię w Hamrysku
i Kruczu. Będą telefony w Ma-
rylinie i Białej, a w Hełsie —
poczekalnia autobusowa. Rol-
nicy Nowych Kwiejc dostaną
konne maszyny, a kółko rolni-
cze w Marylinie — traktor.
Pozytywnie rozpatrzone wni-
oski rolników wsi Hamryska
o umożliwienie wypasu bydła
w nadleśnictwie Goraj. Z dniem
1 października uruchomione
zostaje przedszkole w Lubasz-
u a od nowego roku szkolnego —
Zaoczne Technikum Leśne w
Goraju. Rozpoczyna się budo-
wa szkoły w Miłkowie, za-
twierdzono plan budowy szko-
ły w Hucie i Czarnkowie. W
Połajewie zwiększony będzie
zakres robót melioracyjnych.
Krucz — dostanie swego agro-
noma. Rolnicy zachodniej czę-
ści powiatu otrzymają zwięks-
zone „przydziały” nasion lu-
binu, seradeli i peluszeki. Zgo-
dnie z postulatem rolników
Krosina — przeprowadza się
tam ponowną klasyfikację
gruntów itd. itp. Inne wni-
oski, szczególnie inwestycyjne,
sa jeszcze w toku załatwiania.
KP stoi na stanowisku, że
każdy wniosek musi być roz-
patrzońy, wszechstronnie i

Inauguracja Roku Akademickiego na UAM

Wczoraj, przy wypełnionej po brzegi młodzieżą akade-
micką auli UAM, odbyło się uroczyste otwarcie nowego
Roku Akademickiego.

W uroczystości wziął u-
dział minister szkolnictwa
wyższego — Henryk Golański,
członek KC i I sekretarz KW
PZPR w Poznaniu — Jan
Szydłak, sekretarz KW i I se-
kretarz KM PZPR w Pozna-
niu — Czesław Kończal, se-
kretarz KW PZPR — Edward
Zimmer, prezes WK ZSL —
Józef Wroniak, sekretarz WK
SD — Aleksander Rozmiarek,
wiceprzewodniczący Prezy-
dium WRN — Jerzy Gawry-
siak, wiceprzewodniczący Pre-
zydium RN Poznania — Wła-
dysław Klawiter, konsul
ZSRR w Poznaniu — Fiodor
Szarykin, I sekretarz KZ
PZPR w Zakładach Cegiel-
skiego — Władysław Szym-
czak, przedstawiciel Wojska
Polskiego — płk Arnold Ju-
niter, przedstawiciel Komendy
Wojewódzkiej MO — mjr
Stanisław Konieczny oraz
przedstawiciele organizacji
młodzieżowych i społecznych.
W inauguracji wzięli również
udział — poza pracownikami
nauki UAM — rektorzy wszy-
stkich wyższych uczelni po-
znańskich.

Po otwarciu uroczystości

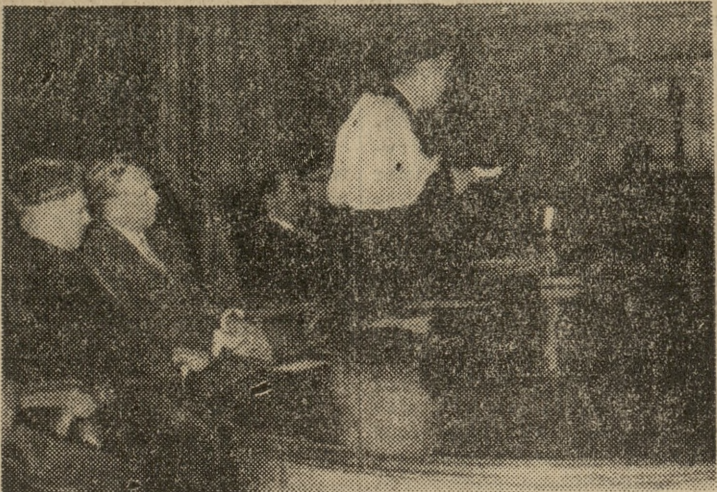
Prezydent Indonezji przybył do Moskwy

We wtorek w godzinach po-
łudniowych przybył z Wied-
nia z wizytą oficjalną do
ZSRR prezydent Indonezji dr
Sukarno.

Na lotnisku Wnukowo —
gościami indonezyjskiego se-
decie powitali: N. S. Chru-
szczow, A. Mikojań oraz inni
przywódcy radzieccy.

Na trasie z lotniska na
Kremł prezydenta Indonezji
witwały serdecznie tłumy mo-
skwiczank. (PAP)

przez rektora prof. dr. Ge-
rarda Labudę głos zabrał mi-
nister Henryk Golański, któ-
ry wskazując na konsekwent-
ną politykę naszego państwa
w dziedzinie rozwoju oświaty
i nauki, wypunktował na jej tle
range naszego poznańskiego
Uniwersytetu, podkreślając



Na zdjęciu: rektor UAM — prof.
dr Gerard Labuda przemawia
podczas inauguracji nowego roku
akademickiego tej uczelni.

Fot. — K. Przychodźki

szczególnie jego wiodącą rolę
w organizowaniu ośrodków
naukowych na ziemiach za-
chodnich.

Dwudziestoletni dorobek UAM
mierzy się m. in. liczbą 73 ka-
tedr i 97 zakładów, na których
uczy i wychowuje młodzież aka-
demicką 124 samodzielnych pra-
cowników nauki oraz 411 asy-
stentów, wykładowców i lekt-
rów. Minister Golański z uzna-
niem wyrażał się o działalności
środowiska naukowego Poznania,
pozytywnych próbach koordyna-
cji poczynił naukowych i wy-
chowawczych, dających początek
procesowi integracji badań nau-
kowych oraz lepszemu wykorzy-
staniu aparatury badawczej. Ze
szczególną satysfakcją podkreślił
on osiągnięcia naszego Univer-
sytetu w dziedzinie ideowego wy-
chowania młodzieży akademickiej,
do czego w dużej mierze przyczy-
nia się aktywna działalność człon-
ków Partii, ich żywe współdzia-
lanie zarówno z władzami Unii-
wersytetu jak i młodzieżą. Na za-
kończenie przemówienia Minister
dał wyraz swemu przeświadcze-
niu, że uczelnia nasza — tak jak
dotychczas — będzie przygotowy-
wała nie tylko wybitnych spe-
cjalistów, ale również intelligen-
tów o szerokich horyzontach my-
ślowych, przepojęnych ideami
społecznymi naszego kraju.

Z kolei rektor UAM prof.
dr Gerard Labuda złożył spra-
Dokończenie na stronie 2

Obelga dla Airyki

Dlaczego Johnson odmówił przyjęcia misji OJA?

W Brazzaville ogłoszono komunikat Narodowej Rady Wy-
zwolenia Kongo, która stwierdza, iż odmowa ze strony pre-
zydenta USA, Johnsona, przyjęcia misji Organizacji Jed-
ności Afrykańskiej jest wyzwaniem rzuconym przez rząd
USA tej organizacji.

Obelżywe stanowisko rządu
amerykańskiego wobec OJA
nie da się pogodzić ze sprawą
zachowania pokoju na całym
świecie.

Komunikat podkreśla, że
fakt wysłania misji do USA
świadczy o dążeniu niepodle-
głej Afryki do rozwiązywania
swych problemów w sposób
odpowiadający interesom
Afryki, likwidując wszystkie
zakusy imperialistyczne i neo
kolonialistyczne.

Ingerencja USA w Kongo
— głosi komunikat — jest ze
strony imperializmu między-
narodowego próbą zachowa-
nia możliwie jak najdłużej
kontynentu afrykańskiego pod
swym panowaniem.

Jak wiadomo, decyzja wy-
słania misji OJA do USA zo-
stała uchwalona przez spe-
cjalną komisję OJA do spraw

Problematyka wyższych uczelni tematem Plenum KM PZPR

Dzisiaj o godz. 10 rozpo-
czyną się w Poznaniu ple-
narne posiedzenie Komite-
tu Miejskiego Polskiej Zied-
noczonej Partii Robotniczej,
którego tematem są podsta-
wowe problemy pracy wy-
chowawczej i partyjnej na
wyższych uczelniach w Po-
znaniu.

Depesza z Polski na Dzień Węgierskiej Armii

Z okazji dnia Węgierskiej
Armii Ludowej, minister obro-
ny narodowej Marszałek Pol-
ski Marian Spychalski prze-
słał na ręce ministra obrony
Węgierskiej Republiki Ludo-
wej gen. płk. Lajos Czigene
depeszę z najserdeczniejszymi
pозdrowieniami i życzeniami.
PAP

Przed jesiennym skupem owoców i warzyw

Przygotowania do jesienn-
ego skupu owoców i warzyw,
problem jak najlepszego wy-
korzystania dobrych w tym
roku zbiorów jabłek, warzyw,
a zwłaszcza cebuli — były we
wtorek tematem ogólnokraj-
owej narady kierowniczej ak-
tywu spółdzielczości ogrodnic-
zej.

Tegoroczny skup — jak
stwierdzono — znacznie
przekroczył wysokość ubiegło-
rocznych dostaw. Spółdzielnie
muszą więc zmobilizować
wszelkie środki, aby skup
owoców i warzyw przebiegał
sprawnie a kupiony towar
znalazł odbiorców.

Spore ilości z jesiennego
skupu przeznaczone będą, jak
co roku, na zimowe rezerwy.
PAP

Polscy atomiści wyjechali do Szwecji

We wtorek udała się do Szw-
ecji delegacja polskich atomistów,
pod przewodnictwem pełnomoc-
nika rządu do spraw wykorzysta-
nia energii jądrowej — Wilhelma
Billiga.

Delegacja zwiedzi szwedzkie o-
środki atomowe i uzgodni z Ko-
misją Atomową Szwecji zasady
współpracy między PRL i Szw-
ecją w dziedzinie pokojowego wy-
korzystania energii jądrowej.

PAP

Inauguracja Roku Akademickiego na UAM

Dokończenie ze strony 1

wozanie z działalności uczelni za rok 1963/64. Dalszy rozwój naszego Uniwersytetu — jak wynikało ze sprawozdania — charakteryzuje m. in. otwarcie w ubiegłym roku 2 nowych katedr, 5 zakładów, 3 pracowni. Grono pracowników nauki powiększyło się o 6 profesorów i 12 docentów. Uczelnia otrzymała 77 stypendiów doktorskich i 46 habilitacyjnych.

Po wykładzie inauguracyjnym nowy rok studiów, na temat „Współczesna młodzież jako przedmiot badań naukowych” wygłoszonym przez doc. dr. Władysława Markiewicza, odbyła się uroczysta immatrykulacja — pe czym minister H. Golański wręczył nagrody przyznane wyróżnionym pracownikom nauki za prace doktorskie i habilitacyjne. Szereg pracowników naukowych UAM zostało również odznaczonych Odznakami Honorowymi Województwa i m. Poznania, Odznakami Tysiąclecia Państwa Polskiego, oraz Odznaką Janka Krasickiego. 157 pracowników naukowych i administracyjnych UAM otrzymało wyróżnienia i nagrody. (az)



Tylko wielkie, nowoczesne domy... o żelazobetonowej konstrukcji oparły się żywiołowi. Co prawda widać też na nich pęknięcia... ale wkrótce — po naprawie — wprowadzą się tu dawni mieszkańcy, żyjący teraz w warunkach niekiedy prymitywnych.

Fot. — „Głos”

Skopje, miasto — symbol

Od specjalnego wysłannika „Głosu” do Jugosławii

Dwumotorowy „Douglas” podchodzi do lądowania. Pod nami, w długiej dolinie, przeciętej meandrującą wstążką rzeki Vardar, leży stolica Macedonii — Skopje. Miasto, które 26 lipca 1963 roku o godzinie piętej siedemnastej przeżyło potworne trzęsienie ziemi, jedno z najtragiczniejszych, jakie kiedykolwiek dotknęły Europę. Sprowadza mnie tutaj trapiące pytanie: jak wygląda miasto po przeszło roku od pamiętnej katastrofy?

Z okien samolotu trudno dostrzec ślady kataklizmu. Spodziewałem się zobaczyć widok przypominający wygląd wielu naszych miast w 1945 roku. Jakies ponure cmentarzysko ruin i zgłiszcza. Tymczasem prawie ich nie widzę. Uderza za to widok dość licznych punktów, strzelających w górę kilkunastoma piętrami. Ale uderza też co innego. Jak barwne skupiska klocków, wokół miasta, na jego peryferiach, widać setki, tysiące małych prostokątów, regularnie ustawionych w osiedla. Na pierwszy rzut oka z góry nie można się zorientować: namioty to czy parterowe domki? Dopiero, kiedy samolot zbliża się do trawiastego pasa lotniska, tuż obok widzę wielką kolonię. To jednak domki, parterowe i piętrowe. Potem dowiedziałem się, że właśnie osiedle przy lotnisku jest wyjątkowe: tylko tutaj stoją domki dwukondygnacyjne. Wszystkie inne osiedla składają się z zabudowań parterowych.

Skopje przed katastrofą liczyło 200 tysięcy mieszkańców. Teraz tyle samo. Było 36 587 mieszkań. Wynik trzęsienia okazał się tragiczny: 17 814 mieszkań albo legło w gruzach, albo nie nadaje się do odbudowy, 11 992 zostało uszkodzonych tak, że można je odbudować; reszta — czyli 6772 — doznała lekkich szkód.

Wędrówka po mieście rozwiewa złudzenia widoku z lotu ptaka. Najwięcej śladów w śródmieściu, tam, gdzie niegdyś stały domy, zieją pustką nagie place. Gdzieś niedaleko skwery z trawnikami i klombami kwiatów. Gdyby nie towarzyszący mi dziennikarz z redakcji tutejszego dziennika „Nowa Macedonia”, nigdy bym się nie domyślił, że rok temu były tu rumowiska. Tu i ówdzie pracują spychacze, a robotnicy z pneumatycznymi młotami rozbijają resztki sterczących murów. Z gmachu dworca kolejowego pozostała tylko frontowa ściana. Na niej z daleka widoczny zegar. Wskazuje 5.17. Ta ściana z zegarem, który stanął w pierwszej sekundzie katastrofy, ma pozostać jako symboliczny pomnik tego, co się wydarzyło tragicznego rana.

Dalej od śródmieścia, gdzie budynki są niższe, przeważnie 2-kondygnacyjne, murowane, widzi się ciągi domów-widm, domów-kalek, domów, które już nigdy nie będą służyć ludziom. Smutne i przygnębiające sprawiają wrażenie: niby stoją, ale gdy przyjrzeć im się z bliska, widać pęknięcia biegnące z góry na dół lub poziomo. Nie ma szyb, a nawet futryn, dachówki leżą na nich w nieładzie, tak jakby jakiś legendarny olbrzym uniósł dach i cisnął potem na to samo miejsce

Tylko wielkie, nowoczesne domy, a nawet wysokie punk-

Trudny egzamin kolei

Narada w Urzędzie Rady Ministrów

Pod przewodnictwem wicepremiera Juliana Tokarskiego, odbyła się w Urzędzie Rady Ministrów narada, poświęcona problemom transportu kolejowego w IV kwartale br.

Pierwotnie zakładano, iż koleją przetransportowanych zostanie w IV kwartale br. 81 mln. ton różnego typu towarów. Ministerstwo Komunikacji podwyższyło już swój plan przewozów towarowych w ostatnich 3 miesiącach br.

Śledztwo trwa

Iskra od rzuconego narzędzia?

W ubiegłą sobotę nastąpiła w gazowni kopenhaskiej eksplozja, w wyniku której zabite zostały 4 osoby, około 200 odniosło rany, a uszkodzeniu uległo ponad 600 mieszkań. W chwili obecnej prowadzi się intensywne śledztwo dla zbadania przyczyn wybuchu.

Przypuszcza się, iż eksplozja nastąpiła w wyniku powstania przypadkowej iskry. Iskry tę wywołało zapewne rzucone jakiegoś narzędzia przez robotnika prowadzącego roboty naprawcze. (PAP)

Narada w Urzędzie Rady Ministrów wykazała, że wzrost ten nie zabezpieczy potrzeb podstawowych gałęzi wytwórczości.

Plan przewozów IV kwartału musi też uwzględniać rosnący tranzyt kolejowy towarów Czechosłowacji, NRD, Związku Radzieckiego.

W trakcie narady omówiono więc możliwości dalszego zwiększenia planu przewozowego. W roku bież. nasza kolej znacznie usprawniła pracę; w ciągu pierwszych 9 miesięcy przewiozła o 5 mln. ton towarów więcej, niż przewidywały plany. Pewne możliwości zwiększenia przewozów stwarza lepsza organizacja transportu kolejowego. Sam jednak resort kolei całego problemu nie będzie w stanie rozwiązać. Kolei muszą pomóc inne resorty — przede wszystkim przez sprawniejszy załadunek, przez ustalenie pierwszeństwa przewozu określonych towarów i rezygnację z mniej pilnych przesyłek oraz wykorzystanie dla załadunku niedziel.

Znaczne możliwości odciążenia kolei istnieją w wykorzystaniu innych środków transportu — głównie samochodowego. Podsumowując na radę, wicepremier Tokarski wskazał m. in. właśnie na potrzebę zmobilizowania dla przewozów jesienno-zimowych taboru samochodowego (i to nie tylko PKS ale również większych zakładów pracy), traktorów, a także pełnego wykorzystania kolei wąskotorowych.

Pierwszy rejs

Jak podał sztab marynarki wojennej USA, w poniedziałek z bazy Charleston wypłynął na Ocean Atlantycki pierwszy okręt podwodny mający na pokładzie udoskonalone rakiety „Polaris D-3”. Zasięg tej rakiety jest o 1600 km większy niż „Polarisów” starszego typu. Okręt podwodny wyposażony jest w 16 nowych „Polarisów” mogących przenosić głowice nuklearne. (PAP)

Ustalono, iż w oparciu o analizę potrzeb i możliwości dokonana zostanie próba podniesienia wielkości przewozów kolei w IV kwartale. Przewiduje się także możliwość uruchomienia środków materialnych, które zwiększyłyby zainteresowanie kolejarzy i instytucji korzystających z transportu kolejowego — w szczególności i wydajniejszym przewozie towarów. (PAP)

Zdenerwowanie rewizjonistów w NRF

Artykuł wstępny opublikowany na łamach organu „Związku Przesiedleńców” — „Deutscher Ostdienst” zawiera rejestr oświadczeń francuskich mężów stanu wypowiadających się na rzecz granicy na Odrze i Nysie jako ostatecznej wschodniej granicy Niemiec.

„Bez lekkomyślnego dramatyzowania obecnych nieporozumień między Francją i Niemcami — pisze „Deutscher Ostdienst” — należy określić różnicę w ocenie przyszłej wschodniej granicy Niemiec jako najpoważniejsze w skutkach obciążenie przyjaźni niemiecko-francuskiej”. (PAP)

Kto aresztował Himmlera?

Świadek wydarzeń z maja 1945 r.

Radziecy żołnierze obalili oficjalną wersję angielskiego dziennikarza Bernarda Stapletona, który w artykule zatytułowanym „ostatnie godziny Himmlera”, zamieszczonym w londyńskim „Timesie” twierdził, że tego hitlerowskiego dostojnika schwytał patrol angielski.

Moskiewski dziennik „Izwestia” otrzymał listy od wielu uczestników drugiej wojny światowej, którzy stwierdzają, że byli jeńcy radzieccy przekazali Himmlera władzom brytyjskim. Jeńcami tymi byli: mieszkaniec okręgu riaziańskiego Wasilij Gubariw i pochodzący spod Saratowa Iwan Sidorow.

„Izwestia” publikują to świadectwo wydarzeń z maja 1945 roku w rejonie miasteczka Meinstadt, Gubariw i Sidorow, którzy niedawno wyszli z niewoli

Wręczenie nominacji profesorskich

Zwiększa się zakres odpowiedzialności naukowców

W Sali Pompejańskiej Belwederu odbyła się w poniedziałek uroczystość wręczenia 96 pracownikom nauki nominacji na profesorów zwyczajnych i nadzwyczajnych. Aktu wręczenia dokonał przewodniczący Rady Państwa — Edward Ochab.

E. Ochab podkreślił, iż decyzja Rady Państwa oznacza zwiększenie zakresu odpowiedzialności naukowców, którzy będą mogli jeszcze pełniej niż dotychczas przyciągać do siebie i kształcić młode kadry naukowe.

— Przywiązujemy do tego wielką wagę — powiedział przewodniczący Rady Państwa.

15 lat więzienia dla b. SS-mana

Sąd Wojewódzki w Zielonej Górze skazał 28 bm. na karę 15 lat więzienia Ignacego Mochacza z Witoszyna pow. Zagań woj. zielonogórskiej.

Jak wynika z aktu oskarżenia oraz zeznań świadków Mochacz wstąpił w obozie jenieckim do organizowanej przez Niemców — formacji policyjnych a następnie został członkiem batalionu SS pod dowództwem Dyllwängera. Batalion ten dokonywał pacyfikacji wsi białoruskich, mordował ludność, palił zabudowania, rabował mienie, zabierał młodzież na przymusowe roboty do Niemiec. Przewodzący sądowy wykazał niezbicie, że Mochacz brał udział w zbrodniczych akcjach tego batalionu. (PAP)

stwa. — Jeżeli chcemy dać gospodarce i kulturze w ciągu najbliższych lat setki tysięcy ludzi z wykształceniem wyższym, to potrzebne są nie tylko wielkie środki materialne, ale i wysiłek naszej kadry naukowej, która z roku na rok musi wzrastać.

W imieniu Rady Państwa, KQ PZPR i Ogólnopolskiego Komitetu Frontu Jedności Narodu E. Ochab złożył wyróżnionym profesorom najlepsze gratulacje i serdeczne życzenia dalszych sukcesów w pracy i pomysłowości w życiu osobistym. (PAP)

Takie poglądy należy wprowadzać w czyn!

Prezydent Johnson odbył podróż przedwyborczą po 5 północno-wschodnich stanach USA. W swoich przemówieniach Johnson ostro krytykował program polityczny Goldwatera, nie wymienając jednak jego nazwiska.

Szczególnie doniosłe przemówienie wygłosił prezydent Johnson w stanie New Hampshire. Zarzucił on swoim przeciwnikom politycznym, że ulegają złudzeniu, jakoby można było siłą albo przez straszenie siłą rozwiązać wszystkie problemy. Następstwem takiej polityki byłyby nieustanny konflikt, wzrost napięcia i wrogości nastrojów. Iluzją jest również — powiedział Johnson — że Stany Zjednoczone mogą narzucić rozstrzygnięcie wszystkich problemów międzynarodowych, a także, że mogłyby po usunięciu wszelkich konfliktów i niebezpieczeństw wycofać się z areny światowej. (PAP)

Nowa próba porwania dziecka

Policja francuska w dalszym ciągu prowadzi intensywne śledztwo w sprawie uprowadzenia trojga dzieci z miejscowości Marnay w zachodniej Francji.

Tymczasem w poniedziałek, w pobliżu Melun w środkowej Francji nieznanymi sprawcy usiłowali dokonać porwania 10-letniego chłopca, który powracał właśnie ze szkoły. Policja prowadzi energiczny pościg, który nie dał dotychczas rezultatów. Chłopiec oświadczył, że w samochodzie znajdowało się dwu mężczyzn i jedna kobieta.

Pragnęli oni dowiedzieć się, czy jego ojciec posiada farmę i stado bydła. Chłopiec odmówił udzielenia odpowiedzi i w tym momencie jeden z mężczyzn usiłował wciągnąć go do środka wozu. Dziecko przybiegło z pomocą ojciec pracujący w pobliżu. Samochód odjechał z dużą szybkością w nieznanym kierunku. (PAP)

„Koziołki” płacą

W 305 Poznańskiej Grze Liczbowej „Koziołki”, nie stwierdzono wygranej I i II stopnia.

Stwierdzono: 43 „czwórki” po 2.835, — zł; 41 „trójkę premiowanych” po 165, — zł; 1.334 „trójki” po 65, — zł; 1.015 „dwójek premiowanych” po 26, — zł; 17.511 „dwójek” po 6, — zł.

Przypominamy, że w „KOZIOŁKACH” znów dodatkowo 142 nagrody w tym samochód „Syre” oraz motocykl „Junak”.

GŁOS WIELKOPOLSKI redakcja: Kolegium. Adres redakcji: Poznań, ulica Grunwaldzka 19. Centrala tel. 611-21 łączy wszystkie działy. Wydawca: Poznańskie Wydawnictwo Pracownicze „Prasa”. Druk: Zakład Graficzny im. M. Kasprzaka 0-7.

Dzisiejszy serwis informacyjny opracował Janusz Marciszewski.

KAŻDY MA SZANSE
WYGRANIA
W „KOZIOŁKACH”.
K5582

Sukcesy baterii która „nie istniała“

Kiedy po zajęciu Helu niemieccy oficerowie ze sztabu admirała Schmunda, dowódcy sił **Kriegsmarine** w Zatoce Gdańskiej, zapoznawali się z obiektami militarnymi, zdawałymi im przez byłego Dowódcę Rejonu Umocnionego Hel, Komandora Włodzimierza Steyera, a wśród których to obiekty najważniejszą była cypłowa bateria złożona z czterech dział kalibru 152 mm, najstarszy rangą z hitlerowskich oficerów, **Kapitan zur See**, zadał pytanie:

— A teraz niech mi pan powie, czy jest wiecie, że pokazał nam wszystko?

W odpowiedzi komandor Steyer, z którego wspomnień pochodzi przytoczony dialog, wyliczył nie tyle dla upewnienia nieprzyjaciół, ile samego siebie, pokazane obiekty: podziemną elektrownię, składnice torped i min, stację pomp. Przedtem pokazał Niemcom baterię „grecką“, baterię przeciwlotniczą, podziemne cysterny na ropę, inne baterie w pobliżu portu wojennego, sam port jak również port rybacki, no i na końcu baterię cypłową 152 mm. Zgadzało się, pokazał im wszystko, co było do pokazania na wyznaczonym odcinku półwyspu.

Niemcy popatrzyli niedowierzająco na Polaka, odeszli na bok i zaczęli się nad czymś naradzać. Po chwili nastąpił dalszy ciąg pytań:

— Czy pan nadal twierdzi, że nie ma nam nic więcej do pokazania?

— O co panom chodzi? Pokazałem chyba wszystko... — odpowiedział zdziwiony komandor Steyer.

Znowu krótka narada na uboczu i teraz padło pytanie, na które odpowiedź była przecież prosta i Niemcom już znana.

— A więc gdzie jest wasza najcięższa bateria?

— Tu za ogrodzeniem, skąd wyszliśmy...

— Ależ nie!!!... Pytamy gdzie jest 320 mm bateria, sprawdźcie z Włoch?

— Nie ma takiej baterii — odpowiedział zgodnie z prawdą, choć tym razem jeszcze bardziej niż poprzednio zdziwiony i zaskoczony Polak.

Jego rozmówcy zachnęli się twierdząc, iż wiadomo im, że firma Ansaldo dostarczyła Polsce taką baterię dla Helu i że tak czy owak ją mają. Byli dowódcą Helu lepiej jednak znał uzbrojenie podległego mu do niedawna rejonu i doskonale wiedział, jak próżne i bezowocne będą poszukiwania baterii nie istniejącej w rzeczywistości, a tylko w wyobraźni i przeświadczeniu nieprzyjaciół, którzy zaciekle opór Helu i zwycięskie pojedynki jego artylerii z pancernikami „Schleswig-Holstein“ i „Schlesien“ przypisywali właśnie tej „najcięższej baterii“.

Należy żałować, że powyższa rozmowa nie miała swego dalszego ciągu, czy może raczej epilogu wtedy, kiedy Niemcy już upewnili się, że na Helu nigdy baterii 320 mm nie było, i że nie ona,

ale 152 mm bateria im. H. Laskowskiego, zwana popularnie cypłową, stanowiła „najcięższą“ artylerię Helu i że to właśnie ona pozostała jego duszą oporu, nie zwalczoną ani przez eskadry bombowców ani przez dwa pancerniki, z których każdy dysponował 4 działami 280 mm i 10 działami 152 mm, a pomimo tego musiał rejterować przed jej salwami...

Historia ta jest dość typowa nie tylko dla obrony Wybrzeża, ale i dla całej kampanii wrześniowej, w której polscy żołnierze walczyć musieli z wielką przewagą techniczną nieprzyjaciela.

Trzeba tu wyjaśnić, że bateria ta nie była zwykłym wymysłem niemieckim, chociaż, jak powiada przysłowie, Niemcy słyszeli, że dzwoniło, ale nie wiedzieli gdzie. Polska Marynarka Wojenna rzeczywiście pertraktowała z włoską firmą Ansaldo w sprawie zamówienia dwudziałowej baterii najcięższej 320 mm dla obrony Helu, ale do realizacji zamówienia nie doszło, wobec porozumienia na wiosnę 1939 roku z Francją. Zgodnie z tym francuskie ministerstwo marynarki podjęło się dostarczyć 2 działa 305 mm, ustawić je na Helu i oddać „gotowe do strzału“ 1 kwietnia 1940 roku. Kiedy zaś latem 1939 r. sytuacja polityczna raptem się pogorszyła i do Warszawy przybyła brytyjska misja wojskowa, admirał Świrski wysunął propozycję dostarczenia Polsce przez Anglię dwóch monitorów, z których każdy posiadał po dwa działa 380 mm, i ustawienia ich na mieliznie u brzegów Helu. Przedstawiciel admirałii brytyjskiej poparł tę myśl i zaproponował, aby monitor po wewnętrznej stronie Helu zachował swobodę manewru, jednakże nie był w stanie powiedzieć, czy Anglia może życzone okręty odstąpić. Także i późniejsze rozmowy w tej sprawie nie dały żadnego rezultatu. Anglia mogła te monitory odstąpić, ale z pewnością nie chciała ich tracić.

W rezultacie, gdy obleżony Hel znalazł się pod ostrzałem niemieckich pancerników, jego obrońcy mogli odpowiedzieć jedynie ogniem dowodzonych przez kpt. mar. Zbigniewa Przybyszewskiego dział 152 mm, ale i tak uczynili to na tyle skutecznie, że wśród nieprzyjaciół rozszalała się wieść, iż Polacy strzelają z 320 mm dział włoskiej baterii Ansaldo. I dlatego do samego końca kampanii „Schleswig-Holstein“ i „Schlesien“, i nie tylko te okręty, zachowały duży respekt przed polską „najcięższą baterią“, której potem na próżno szukali sztabowcy admirała Schmunda, gdy Hel zmuszony został z uwagi na beznadziejną ogólną sytuację militarną kraju do zaprzestania walki i kapitulacji w dniu 2 października 1939 roku.

JERZY PERTEK

Oreż instancji związkowej

Projekt ustawy o bhp czyli prawo bliżej życia

Wypadków przy pracy nadal notuje się bardzo dużo. W Wielkopolsce w roku 1961 było ich 10 271, w 1962 r. — 10 509, w 1963 r. — 10 964. Przyczyn tego stanu rzeczy jest wiele. Jedną z nich to fakt, że aktualny system prawny odgrywa zbyt małą rolę w zakresie zapewnienia pracownikom bezpiecznych i higienicznych warunków pracy. Łatwo to zrozumieć skoro się zważy, że obowiązują jeszcze m. in. akty prawne z roku 1927 (rozporządzenie Prezydenta Rzeczypospolitej o zapobieganiu chorobom zawodowym) i 1928 r. (rozporządzenie P. R. o bezpieczeństwie i higienie pracy), które w naszym ustroju straciły rację bytu, stały się anachronizmami.

Na szczególną uwagę zasługuje więc inicjatywa CRZZ, która wspólnie z Komitetem Pracy i Płac przygotowała projekt ustawy o bhp. Nie tylko rozwija on i uzupełnia szereg obowiązujących przepisów, ale nadto usuwa wiele luk. I tak projekt określa obowiązki jednostek nadrzędnych wobec podległych im zakładów. Rzecz ważna, bo niejednokrotnie likwidacja uchybień występujących w danym przedsiębiorstwie przekracza jego możliwości i wymaga czy to decyzji czy też pomocy jednostki nadrzędnej. Ta dziedzina nie jest obecnie uregulowana jakimkolwiek przepisami. Brak teraz również szereg głównych przepisów określających obowiązki pracowników i kierownictwa zakładów, co rzecz jasna utrudnia wprowadzenie odpowiedniej dyscypliny w zakresie bhp. Projekt wypełnia te luki, przy czym nie pomija sprawy odpowiedzialności dyscyplinarnej za naruszenie obowiązków w dziedzinie bhp. A więc pracownicy „szeregowi“ mają być pociągani do odpowiedzialności na podstawie przepisów normujących ich stosunki pracy, z tym, że dyrektor nie wymierzając kary może skierować sprawę do sądu społecznego. Pracownikom zajmującym kierownicze stanowiska grozi natomiast zawieszenie w pełnieniu funkcji kierowniczych na okres do lat dwóch. Wydaje się, że rygorystyczne przestrzeganie tych zasad mogłoby wydatnie przyczynić się do wzmocnienia bhp-owskiej dyscypliny.

Godny podkreślenia jest fakt, że ustawa zwiększa arseniał środków zapobiegających chorobom zawodowym. Do środków tych należy wprowadzenie: powszechnego obowiązku badań lekarskich wstępnych, obowiązku dokonywania badań i pomiarów czynników szkodliwych dla zdrowia i wyciągania z tego właściwych wniosków, powszechnego obowiązku czasowego przesuwania pracowników — u których stwierdzono objawy choroby zawodowej — do innych prac nie narażających na taką chorobę (zachowuje się tu dotychczasowe wynagrodzenie za okres nie prze-

kracający 3 miesięcy) czy wreszcie stworzenie podstaw prawnych do eliminowania z produkcji szkodliwych dla zdrowia, surowców, produktów lub metod pracy.

Spora liczba wypadków przy pracy następuje w wyniku niezadawalającego przeszkolenia pracowników w dziedzinie bhp. Słusznie więc projekt staje na stanowisku, że znajomość przepisów bhp stanowi integralną część wymagań w zakresie kwalifikacji zawodowych i zobowiązuje przedsiębiorstwo do objęcia odpowiednim szkoleniem zarówno robotników jak i personelu inżynierii-technicznej.

Bardzo istotny jest rozdział XIII projektu regulujący szereg spraw związanych z wykonywaniem nadzoru nad warunkami pracy, określający przede wszystkim uprawnienia na tym polu instancji związkowych i samorządów robotniczych. W myśl art. 57 instancje związkowe mają prawo:

▲ dokonywania kontroli i oceny stanu bhp w zakładach i występowania z wnioskami o zastosowanie odpowiednich środków zapobiegawczych;

▲ żądania od zakładów i ich jednostek nadrzędnych potrzebnych danych i okazywania dokumentów dotyczących bhp (oczywiście jest to warunek niezbędny do prowadzenia kontroli i oceny);

▲ występowania z wnioskami do właściwych organów w szczególności do prokuratury o ukaranie winnych nieprzestrzegania przepisów bhp.

Warto dodać, że ustawa legalizuje działalność (bez podstawy prawnej) od kilku lat, pod egidą związków zawodowych, instytucji społecznych, przeglądów stanowisk pracy. Jak więc widać projekt silnie akcentuje rolę instancji związkowej jako podstawowego rzeczownika spraw bhp. Stwarza podstawy prawne do zrealizowania wytycznych zawartych w uchwale IV Zjazdu PZPR, która m. in. głosi:

„konieczna jest większa troska związków zawodowych o poprawę warunków pracy, higieny i bezpieczeństwa pracy, zwiększenia skuteczności nadzoru związkowego w tym zakresie oraz zapewnienie prawidłowego gospodarowania środkami przeznaczonymi na poprawę warunków pracy.“

Obecna sytuacja prawna utrudnia właściwe wykorzystanie

nie represji karno-administracyjnej wobec winnych łamania przepisów bhp. Zmierzając do naprawy tego stanu rzeczy projekt m. in.

— znosi dualizm w sprawowaniu orzecznictwa karno-administracyjnego stanowiąc, że inspektor pracy będzie właściwy do orzekania w sprawach zagrożonych grzywną do 1500 zł;

— powołuje przy WKZZ kolegia stanowiące instancję odwoławczą w sprawach, w których w I instancji orzekał inspektor pracy, a nadto orzekające w sprawach, w których zachodzi potrzeba wymierzenia kary grzywny ponad 1500 zł.

Jakkolwiek projekt ustawy o bhp zawiera również przepisy sformułowane bardzo ogólnikowo lub zbyt kazuistycznie nie to jednak trzeba go uznać za cenną próbę uregulowania aktualnych problemów bezpieczeństwa i higieny pracy. Miejmy nadto nadzieję, że usterek zostanie usuniętych w Sejmie, który w zbliżającej się sesji bierze na warsztat projekt ustawy o bhp.

MICHAŁ ŁUCZAK

*) Obecnie techniczny inspektor pracy orzeka w sprawach o wykroczenia przeciwko przepisom bhp, o skróconym czasie pracy, dodatkowych urlopach, robotach zabrańionych kobietom, pracy młodocianych, a kolegia karno-administracyjne zajmują się pozostałymi wykroczeniami z zakresu ustawodawstwa pracy.

Pracownicy poszukiwani

ZAKŁAD TRAKCJI AUTOBUSOWEJ MIEJSKICH ZAKŁADÓW KOMUNIKACYJNYCH W WARSZAWIE — zatrudni natychmiast — **KIEROWCÓW Z I KAT. oraz II KAT. PRAWA JAZDY** wydanych przed 1. I. 1964 r.

Praca zmianowa, wynagrodzenie według taryfikatora obowiązującego w zakładach komunikacji miejskiej plus premia regulaminowa za oszczędność paliwa, ogumienia, przebiegi międzynaoprawcze, pełne umundurowanie zimowe i letnie, deputat węglowy itp.

Wszystkim kandydatom samotnym spoza Warszawy zapewniamy zakwaterowanie w hotelu robotniczym.

Zainteresowani proszeni są o zgłaszanie się w sprawie bliższych informacji do Działu Zatrudnienia Kadr i Szkolenia — Warszawa, ul. Przyokopowa 28, pokój 39 w godz. 7 do 14, w soboty do 12. W5780

WYCHOWAWCZYNI INTERNATU zatrudni **TECHNIKUM EKONOMICZNE JELENIA GÓRA**, ulica Teatralna 7. W6339

WIELOBRANŻOWA SPÓŁDZIELNIA PRACY W PNIEWACH, ulica Poznańska 2 zatrudni od 1 października br.

KIEROWNIKA TECHNICZNEGO.

Wymagana znajomość branży metalowej oraz wykształcenie co najmniej średnie techniczne z dłuższą praktyką.

Wynagrodzenie do omówienia.

Zgłoszenia kierować pod adresem Spółdzielni. W6314

Marian Dohnal

b. dyrektor VI Liceum Ogólnokształcącego im. I. Paderewskiego w Poznaniu, b. więzień obozów koncentracyjnych.

Pogrzeb odbędzie się w czwartek, 1 października br., o godzinie 15.45 na cmentarzu na Junikowie.

W smutku pograżeni

ZONA, SYN I RODZINA

M6352

Władysław Wojciechowski

powstaniec wielkopolski i śląski, odznaczony: Krzyżem Walecznych, Krzyżem Powstańcy Śląskiej i Wielkopolskiej, Srebrnym Krzyżem Zasługi, Medalem za Walestwo, Medalem Zwycięstwa i Niepodległości, Medalem Niepodległości i innymi odznaczeniami.

Pogrzeb odbędzie się w czwartek, 1 października br., o godzinie 16 z kaplicy cmentarnej przy ulicy Błuszczej.

O bolesnej stracie zawiadamiają

DZIECI I ZIEĆ

Poznań, ulica Mostowa 4 m. 4. 33739g

W dniu 26 września 1964 roku zmarł śmiercią tragiczną, przeżywszy lat 41

Jan Sulski

kierownik zakładu nr 13

W Zmarłym stracił syna ofiarnego pracownika, dobrego kolegi i działacza spółdzielczego.

Cześć Jego pamięci!

Pogrzeb odbędzie się w dniu 30 bm., o godzinie 13.30 z kaplicy cmentarnej na Górczynie.

Rada Spółdzielni Zarząd Koledzy

POWIATOWEJ SPÓŁDZIELNI PRACY

USŁUG WIELOBRANŻOWYCH W OBRONIKACH WLKP. K6337

DYREKCJA PGR BIAŁA, pow. Trzebiatka zatrudni zaraz:

2 PRACOWNIKÓW kwalifikowanych do obory z członkami rodzin do pracy w oborze.

Mieszkanie zapewnione w nowym bloku. Na miejscu szkoły, sklepy, kino, autobus. W6316

ROLNICZA SPÓŁDZIELNIA PRODUKCYJNA W POŁĄŻEJEWIE, pow. Środa, poczta Murzynów Kościelne zaangażuje zaraz:

KOWALA - MECHANIKA z uprawnieniami podkowania koni.

Mieszkanie zapewnione. Pozostałe warunki do omówienia na miejscu.

Zgłoszenia pisemne lub osobiste prosimy kierować pod naszym adresem. W6338

Praca Udzielam lekcji angielskiego, rosyjskiego, niemieckiego. Tel. 545-65. 32989g

Kupno Tusz zagraniczny i końcówki do długopisów kupię. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 32857g. Fryzjerska dobra siła potrzebna zaraz. Szewska nr 14. 32935g

Kauka Kupię 4 opony do samochodu 16 na 650. Poznań. Rataje 109 — gospod. rolne. 32894g

Sprzedaz Sprzedam telewizor 14-cal. lampy Philipsa. Chudoby nr 2 m. 1, godz. 19. 33205g

Pręt żelazny (sztangę) 130 kg oraz stojaki sprzedam. Adres wskazać Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 32810g. Sprzedam maszynę poddawiającą do wiązania i robienia mat tęczowych. Kubiśtal, Wągrowiec, Janowiecka 23. 32827g

dzisiaj w RADIO i TELEWIZJI

RADIO — PROGRAM I: 7.25 Muzyka poranna; 7.45 „Błękitna sztafeta“; 8.05 Muzyka i aktualności; 8.35 Muzyka poranna; 8.50 Publicystyka międzynarodowa; 9 Audycja dla klas I i II; 9.20 Muzyka rozrywkowa; 10 „Znowo o ludzkim rodowodzie“; 10.15 Muzyka operowa; 11.20 „Wczoraj i dziś Borzechowa“; 11.40 Czeskie orkiestry rozrywkowe; 12 Audycja dla klas I i II; 13.20 Orkiestry i soliści; 14 Audycja literacka; 14.30 „Rozmaitości muzyczne“; 15.10 „Postęp w gospodarstwie domowym“; 15.40 Sonata op. 100 G-dur Dworka; 16 Koncert życzeń; 16.35 Program młodzieżowy; 17.05 Felieton Redakcji Społecznej; 17.20 Audycja dla uczniów szkół średnich; 17.50 „Świat w zwierciadle nauki“; 18 Koncert dnia; 19.15 „Ze wsi i o wsi“; 19.30 „Rozmowy o wychowaniu“; 19.40 Pieśni i nuce Ziemi Lubuskiej; 20.35 „Rogata dusza“ — humoreska; 21.05 Koncert Chopinowski; 21.35 Polskie canzony; 21.45 Kwadrans dla poważnych; 22.05 „Radwani Studio Piosenki“; 22.55 Radiowa Poradnia Rodzinna.

WIADOMOŚCI: 5, 6, 7, 8, 12.05, 15, 17, 20, 23.

PROGRAM II: 7.50 Piosenka dnia; 7.55 Muzyka poranna; 8.35 „Nasze i kraju lat 20“; 9 Koncert dnia; 9.50 Publicystyka międzynarodowa; 10 „Na muzycznej pieciolinii“; 10.30 Z życia ZSRR; 12.15 Polskie melodie ludowe; 12.30 Zielone Zagłębie; 12.45 „List ze Śląska“; 13.20 „W miocie“ — fragment; 13.45 Kwadrans piosenek; 14 Grajaca szafa; 14.20 Mówi Technika; 14.45 „Błękitna sztafeta“; 15 Reportaż literacki; 18.10 Muzyka; 18.20 Audycja poetycka; 18.45 Ekonomiczny problem tygodnia; 19.30 Słuchowisko; 20.43 Melodie rozrywkowe; 21.27 Sport; 21.40 Gra Ork. Taneczna PR; 22.10 Rozmowa z Ministrem Kultury i Sztuki; 22.30 Muzyka; 22.40 Reportaż z Festiwalu „Warszawska Jesień“; 23.30 „Wieczorne melodie“.

WIADOMOŚCI: 5.30, 6.30, 7.30, 8.30, 12.05, 16, 19, 21, 23.50.

TELEWIZJA: 9.15 Film fab. prod. radz. „Gdy umilkły działy“ od 1. 14 (Katowice); 10.55 Lekcja Fizyki dla klas VII (W-wa); 11.25 Przerwa; 16 Sprawy sportowe (Katowice); 17.25 Program dnia (Łok.); 17.30 Reportaż: „Kamienie mówią po polsku“ (Wrocław); 18.10 Film: „Chwila wspomnień — rok 1955“ (W-wa); 18.40 Program poetycki; „Młodzieżowy salon debiutów“ (W-wa); 19.05 Film krótkometrażowy (W-wa); 19.20 Magazyn polsko-czechosłowacki „Przyjaźń“ (Gdańsk); 19.55 Dobranie „Atm“ przywieziony z wojny“ (W-wa); 20.50 Film krótkometrażowy (W-wa); 21 Film rozrywkowy produkcji USA — „Wieczór z Fredem Astorem“ (W-wa); 21.40 Wschodnia TV — „Stolica nowoczesnej fizyki“ (W-wa); 22.10 Wiadomości (W-wa); 22.20 „Śladami Sherlocka Holmesa“ (Łok.).

Telewizja zastrzega sobie prawo zmian.

PLASTYKA

Owoc pleneru

Nie jest to oficjalna wystawa. Raczej przegląd szkiców, notatek do obrazów, luźnych refleksji z natury. Bohaterem pokazu jest ziemia kopalni i PGR-ów. Świat zwiastajny, bliski nam, znany — Wielkopolska. 24 plastyków z inicjatywy Wojewódzkiej Komisji Związków Zawodowych i Zarządu Oddziału ZPAP wyjechało w lecie do Konina, Turka, Adamowa i PGR-u Czachorowo w powiecie gostyńskim, na kolejny, drugi już, rekonesans rozpoznawczy. Celem jego było poznanie i artystyczne rozeznanie się w możliwościach adaptowania dla sztuki współczesnej tego, co nas otacza. Była to próba nad wyraz ambitna, ważna i potrzebna.

Otrzymałmy dzięki niej pokaz — sztuki zaangażowanej w temat i osadzonej w współczesności. Pokaz interesujący, znacznie ciekawszy i głębszy w swej docieklowości malarskiej od zesłorocznego. Oczywiście — nowa koncepcja tematyczna tego malarswa nie mogła od razu przynieść jakichś rewelacyjnych rezultatów. Nie spodziewali się ich i sami plastyki, zdając sobie sprawę jak trudne jest przecieranie nie zdobytych dotąd jeszcze szlaków, nie spodziewali się ich i recenzenci. Wiele jest tu jeszcze takich prac, w których nowy temat przyobleczonej został w formułę starego, tradycyjnego pejzażu. Mamy tu

też sporo obrazów sprowadzonych do jakiejś powierzchownej i udziwnionej manieri, odwołujących się bardzo krzykliwie do wzorów starego malarstwa kręgu van Gogha i fowistów. Są tu wreszcie prace chybione, niedopracowane kompozycyjnie i malarsko. Usprawiedliwia ich obecność tu, roboczy charakter pokazu, tempo przygotowania prac, pospiech. Nie bedziemy więc wypominać ich autorom.

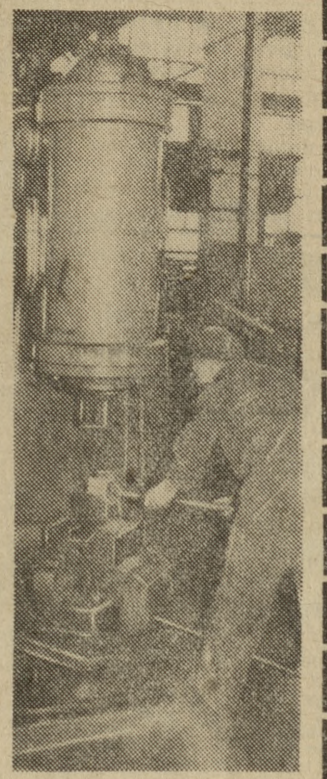
Mimo to jednak już, w tej chwili plener sprawdził się kilkunastoma dobrymi pracami. Mam tu na myśli jeden obraz Wacława Twarowskiego „Ziemia“, pejzaże z cyklu „Ziemia konińska“ Józefa Durczaka, akwarele i rysunki Andrzeja Kandyziory, interesujące, szkicowe portrety maszyn Eugeniusza Gabryelskiego, oraz frapujące malarsko płótna Jerzego Rybarczyka z cyklu „Pejzaże konińskie“, obraz zatytułowany „Odkrywa“ Zofii Krzyślak-Durczakowej, dwa sprawne malarsko pejzaże Zenona Kaczmarskiego czy grafiki Leszka Kosleckiego. Oprócz wymienionych, w plenerze tym, będącym najpoważniejszą chyba imprezą plastyczną II Wielkopolskiego Festiwalu Kulturalnego — wzięli udział następujący plastyki: Eugeniusz Cwirlej, Jan Dyżmański, Jadwiga Eichlerowa, Alfons Gielniak, Barbara Houwalowa, Marian Jankowiak, Karol Józwiak, Barbara Koslecka, Janina Kolińska, Krzysztof Malecka-Daniel, Stanisław Mrowiński, Zofia Rogowska, Władysław Rutkowski, Antoni Rzemyszkiewicz, Ryszard Skupin i Eugeniusz Wierzbicki. Pokaz czynny będzie w salach BWA w poznańskim „Arsenale“ przez najbliższe trzy tygodnie.

OLGIERD BŁAŻYJCZ



Zakład z perspektywą

Główne Warsztaty Naprawcze Kopalni Węgla Brunatnego w Koninie zatrudniają prawie 1000 ludzi, przeważnie fachowców: ślusarzy, tokarzy, elektryków, monterów, kowali, odlewników. Tu remontuje się sprzęt i wielkie koparki pracujące przy urobku węgla, produkuje części zamienne, regeneruje cenniejsze elementy tych maszyn. Wobec dalszej rozbudowy Zagłębia Koniniego o nową elektrownię i odkrywkę w Kazimierzu i Józwinie, przed Warsztatami stoi zadanie znacznego rozszerzenia produkcji i usług. Na najbliższą piecioletkę przewidziano poważne nakłady inwestycyjne, znacznie przekraczające dotychczasową wartość całego obiektu. — Na zdjęciach: widok ogólny warsztatów i fragment zmechanizowanej kopalni. (zm) Fot. — K. Przychodźki



Krajowa Konferencja Medycyny Wiejskiej w Poznaniu

W dniach 11—13 października br. odbędzie się w Poznaniu X (jubileuszowa) Krajowa Konferencja Medycyny Wiejskiej i Techniki Sanitarnej Wsi.

Organizatorami Zjazdu są: Komitet Higienizacji Wsi Województwa Poznańskiego, Polskie Zrzeszenie Inżynierów i Techników Sanitarnych NOT oraz Wojewódzka Stacja Sanitarno-Epidemiologiczna w Poznaniu. Udział w konferencji oprócz delegatów z całego kraju i władz miejscowych zapowiedzieli m. in. przedstawiciele resortu rolnictwa i zdrowia.

Komitet Organizacyjny pod przewodnictwem doc. dr. Stanisława Grzymały ocenia, że konferencja zacieśni współpracę pomiędzy środowiskiem lekarskim i inżyniersko-technicznym, między środowiskiem naukowym a służbą zdrowia na wsi i przedstawicielami świata techniki oraz znajdzie rozwiązania wielu problemów w zakresie zabezpieczenia zdrowia i higieny wsi.

W pierwszym dniu Zjazdu uczestnicy zaznajomią się ze stanem higieniczno-sanitarnym wsi i osiągnięciami ruchu higienizacyjnego w Wielkopolsce.

W czasie samej Konferencji (drugi i trzeci dzień) otwarta będzie w Domu Techniki wystawa obrazująca dorobek w zakresie poprawy warunków zdrowotnych oraz

Piła, Gostyń i Grodzisk rozpoczęły sezon kulturalno-oświatowy

Na zaproszenie Wydziału Kultury Prezydium Miejskiej Rady Narodowej i Piłskie go Towarzystwa Kultury przystąpił do inauguracji sezonu kulturalno-oświatowego 1964/65 zespoły z Piły i Gostynia z zaproszonymi gośćmi do sali klubowej Piłskiego Domu Kultury.

Okołicznosciowe przemówienie wygłosił kierownik Wydziału Kultury w Piile H. Drzewiecki, po czym sekretarz Wł. Wysocki przeczytał dyplomy uznania za pracę kulturalno-oświatową przewodniczącemu komisji oświaty i kultury Fr. Zmizdzińskiemu, kierownikowi Biblioteki Miejskiej Z. Narkiewiczowej, T. Jarzębowskiemu, Społecznemu Ognisku Muzycznemu przy ZZZK, redaktorowi „Ziemi Nad noteckiej” K. Marcinkowskiemu, Klubowi przy PDK, a niektórym działaczom amatorskiego ruchu śpiewaczego nagrody pieniężne.

Otwarto bardzo ciekawą wystawę fotograficzną Mariana Kucharskiego pt. „Wojsko w fotografii”.

Następnie uczestnicy imprezy byli świadkami niezwykle udanej premiery pierwszej piłskiej kroniki filmowej, zrealizowanej w klubie filmowym przy PDK przez Z. Sylwata. W części artystycznej

wystąpili Z. Kulesza i W. Ermow z gdynskiej Operetki. K. C.

W ubiegłą sobotę gostyński Powiatowy Dom Kultury gościł aktyw kulturalny z całego powiatu na inauguracji Roku Kulturalno-Oświatowego. Przewodniczył obradom kierownik Wydziału Oświaty i Kultury Prezydium PRN — Fr. Thiel. Dotychczasowe wyniki władz powiatowych w kierunku polepszenia warunków kulturalnej działalności i najbliższe zamierzenia przedstawił kierownik referatu kultury Zb. Guderski.

Jeszcze niezadowolająco w tym powiecie przedstawiają się kadry kulturalno-oświatowe. Na 27 etatowych pracowników tylko 5 posiada przygotowanie zawodowe, reszta legitymuje się ukończeniem szkoły ogólnokształcącej średniej lub podstawowej. W kwietniu Prezydium PRN zatwierdziło program intensyfikacji życia kulturalnego. W programie tym zwrócono uwagę na konieczność koordynacji „na szczeblu” powiatowym i gromadzkim, aby uniknąć dublowania i rozpraszania środków. Do 1970 ma powstać w powiecie 11 gromadkich ośrodków, które będą odpowiadać za całokształt życia kulturalnego na swoich terenach, zapobiegają zaś działalności klubowo-kawiarnej (jest ich 20) i świetlic (przeszło 40).

W imieniu Prezydium PRN do uczestników inauguracji przemówił przewodniczący — W. Ozminkowski, a w imieniu KP PZPR — sekretarz Tadeusz Wiertelak.

W dniu następnym tj. w niedzielę 27 bm. otwarte zostały dwie klubowo-kawiarne: w Zimnowodzie (PGR) i w Skoraszewicach. (p)

W Miejskim Domu Kultury

Inauguracja szkolenia w Nowym Tomysku

W Komitecie Powiatowym w Nowym Tomysku odbyła się uroczysta inauguracja roku szkolenia partyjnego. Wzięli w niej udział sekretarze KM i KG, sekretarze POP i dyrektorzy wiejskich zakładów pracy oraz liczne grono wykładowców i prelegentów. Zagajenie inauguracyjne wygłosił sekretarz KP Stanisław Komorniczak. Zebrani wysłuchali także prelekcji o sytuacji międzynarodowej. Informacji o rozpoczynającym się szkoleniu udzielił kierownik Powiatowego Ośrodka Propagandy Partyjnej — Stefan Wojtkiewicz. (zm)

nie” (USA 16 l.); GOSTYN: „Gdy przychodzi kot” (czes. 12 l.); JAROCIN: Echo — „Ludzie i bestie” (radz. 16 l.); CRISTAL: „Rozwój w wosku” (wl. 18 l.); KALISZ: Kosmos: „Strzelba z Nesvesin” (jug. 12 l.); KALISZ: Oaza — „Nie jedzie stokrutek” (USA 12 l.); STYLWO: „General” (USA 9 l.); SYRENA: „Wódz czerwonoskórych” (radz. 16 l.); „General Della Rovere” (wl. 16 l.); Wolność — „Byłem Montgomerym” (ang. 12 l.); KEPNO: „Statek Emilia” (fr. 16 l.); KŁODAWA: „Via Margutta” (wl. 18 l.); KOŁO: „Kupilem tatę” (radz. 12 l.); KONIN: Górnik — „Latający profesor” (USA 9 l.); KOSCIAN: „Cartouche zbójca” (fr. 14 l.); KROTOSZYN: „Waż morski” (ang. 16 l.); LESZNO: „Czas pogaństwa” (ang. 18 l.); MIEDZYSZCZÓW: „Dom na rozstajach” (radz. 12 l.); NOWY TOMYSL: „Podpisano Arsen Lupin” (fr. 16 l.); OBORNKI: „Niewidomy muzyk” (radz. 12 l.);

w Grodzisku Wlkp. otwarto 22 września nowy rok działalności kulturalno-oświatowej. Referat okolicznościowy wygłosił sekretarz KP ZMS z Nowego Tomysła Cz. Buszka. Następnie zebranych zapoznano z planem pracy domu kultury i miejscowej biblioteki.

W celu wzmocnienia życia kulturalnego powołano Klub Młodzieżowy. Na inaugurację nowego sezonu działalności otwarto wystawę malarstwa rosyjskiego. (B. M.)

Pińska niedziela śpiewacza

Sprawnie przebiegł tu w ramach II Wielkopolskiego Festiwalu Kulturalnego rejonowy przegląd chórów VII i XIV Okręgu Wielkopolskiego Związku Śpiewaczego. 2 piłskie chóry szkolnych i bodajże jedyny w kraju chór przy Komitecie Rodzicielskim, zespół śpiewaczego im. Piotra Maszyńskiego przy Komitecie Rodzicielskim Szkoły Podstawowej nr 1 w Obornikach.

Popołudniowy koncert stał pod znakiem muzyki polskiej Moniuszki, Paderewskiego, Nowowiejskiego i Mahlika w wykonaniu Wielkopolskiej Symfonicznej Orkiestry Chłopskiej i tenora Józefa Prądy pod kierownictwem Zygmunta Mahlika. W drugiej części koncertu wystąpili z towarzyszeniem tej samej orkiestry połączone chóry obu okręgów i Obornik oraz zespół recytatorski Piłskiego Domu Kultury pod dyktando dyrygenta okręgu XIV Kazimierza Czerwińskiego w montażu słowno-muzycznym pt. „Z pieśnią i wierszem przez XX-lecie” Ryszarda Danckiego. K. C.



W KIOSKACH RUCHU

OSTRÓW: Roma — „My z 9a” (czes. 9 l.); SŁOŃCE: „Od Apeninów do Andów” (wl. 12 l.); OSTRZESZÓW: „Zmartwychwstanie” (radz. 18 l.); PIŁA: Iskra — „Życie prywatne” (fr. 16 l.); KORAL: „Święto nadziei” (bulg. 12 l.); PLESZEW: „Haszek i jego śwój” (radz. 14 l.); RAWICZ: „Pechowiec na preri” (USA 12 l.); SŁUPCA: „Przemienieło z wiatrem” (USA 14 l.); SREM: „Wojna trojańska” (wl. 12 l.); ŚRODA: „Klimaty” (fr. 18 l.); SZAMOTULY: „Statek odpływa o świcie” (radz. 12 l.); TRZCIANKA: „Przemienieło z Piemontu” (fr. 16 l.); TUREK: „Pociąg” (pol. 18 l.); WAGROWIEC: „Uprawdzenie” (wl. 16 l.); WOLSZTYN: „Jutro przestanieis wierzyć” (radz. 12 l.); WRZESNIA: „Kapral w matni” (fr. 16 l.).

W POZNANIU
KONCERTY
AULA UAM — g. 19.30 „Moskiewska Orkiestra Kameralna”.

Koszykówka

Ostatnie przygotowania do walki o ligowe punkty

31 października — kobiety i 14 listopada — mężczyźni, rozpoczyna rozgrywki o mistrzostwo Polski w koszykówce. Do walki o ligowe punkty wystartuje 10 zespołów żeńskich i 12 męskich.

Niewątpliwie uwaga całego świata koszykarskiego jak i zagorzałych kibiców tej dyscypliny sportu zwrócona będzie na Tokio, gdzie 12 polskich koszykarzy pod wodzą trenera W. Zagórskiego grać będzie w olimpijskim turnieju. Niemniej jednak przygotowania do sezonu ligowego będą szły swoją drogą i mimo że w pierwszej rundzie nie będą grali olimpijczycy, rozgrywki zapowiadają się bardzo ciekawie. Nasi reprezentanci na Tokio wystąpią dopiero w drugiej rundzie, która rozpocznie się 30 stycznia 1965 r.

Udział w rozgrywkach o mistrzostwo I ligi mężczyzn bierze 12 drużyn: Wisła Kraków (mistrz Polski na rok 1964), Śląsk Wrocław, Wybrzeże Gdańsk, AZS AWF Warszawa, Legia Warszawa, Polonia Warszawa, AZS Toruń, Start Lublin, Lech Poznań, Sparta Nowa Huta, AZS Kraków i AZS Poznań. Rozgrywki odbywają się systemem każdy z każdym, mecz i rewanż w następujących terminach: pierwsza runda — 14, 15 XI, 21, 22 XI, 28, 29 XI, 6 XII, 12, 13 XII, 19, 20 XII 1964 r., druga runda: 30, 31 I, 6, 7 II, 13, 14 II, 21 II, 27, 28 II, 6, 7, 13 1965 r.

Podobnie jak w latach ubiegłych zespoły grać będą w parach. Dotychczas znane są dwie pary: Wybrzeże Gdańsk — AZS Toruń i Lech Poznań — AZS Poznań. Pozostałe pary ustali WGD PZKosz, przez dołosoowanie do Polonii Warszawa drugiej drużyny warszawskiej (Legia Warszawa lub AZS AWF Warszawa). Zespół warszawski, który nie zostanie dołosowany do Polonii zostanie połączony z Startem Lublin. Podobna sytuacja będzie w Krakowie. Do Wisły Kraków dołosowana będzie Sparta Nowa Huta lub AZS Kraków. Ten zespół krakowski, który zostanie bez partnera będzie tworzył parę ze Śląskiem Wrocław.

W ekstraklasie kobiet Poznań reprezentowany jest przez trzy zespoły: Lecha, Olimpii i AZS. Obok nich znajdują się tam Wisła Kraków, AZS AWF Warszawa, Łódzki KS, Polonia Warszawa, Śląsk Wrocław, Spójnia Gdańsk i

Nowe emocje w III lidze

Dzisiaj i jutro odbędzie się następna kolejka spotkań o mistrzostwo III ligi piłkarskiej. Kibice poznańscy będą mieli okazję oglądać dwa mecze. Jeden pomiędzy Wartą i Polonią, który rozegrany zostanie dzisiaj o godz. 15.30 na Stadionie im. 22 Lipca. Drugi pomiędzy Lechem i Energetykiem odbędzie się jutro, tzn. w czwartek, również o godz. 15.30 na Stadionie Olimpij w Gołocinie.

Pozostałe mecze trzecioligowców zostaną rozegrane podobnie jak spotkania Lech — Energetyk w czwartek. I tak: Zjednoczeni Września goszczą u siebie poznańską Olimpię, Dyskobolę Grodzisk zmierzy się z Grunwaldem, Calisia z Vitcevią a Włocławiarz Turek będzie miał za przeciwnika Górnika Konin.

Po ostatnich sensacjach trudno mówić o faworytach. Prawie każdy mecz, to wielka niewiadoma. Kibice „Zielonych” na pewno tłumnie udadzą się na Stadion 22 Lipca, aby na własne oczy przekonać się, czy porażka ich pupillów z Lechem (0:5) była tylko chwilowym spadkiem formy, czy też Warta przeżywa jakiś większy kryzys. Niemniej ciekawie zapowiada się mecz Lecha z Energetykiem. Oba te zespoły w ostatnich spotkaniach strzeliły po kilka liczb bramek i wszystko wskazuje na to, że kibice powinni być zadowoleni z meczu. Niepokony any dotychczas Grunwald wystąpi w Grodzisku, gdzie boisko jest zbyt szczęśliwe dla gości. (st)

WYSTAWY

PAŁAC KULTURY — „Pamiętny wrzesień 1939 r.” i „Osiągnięcia Polski Ludowej” — g. 10—18.

ZPAP — Arsenal — „Wystawa malarstwa Krystyny i Ryszarda Skupinów” — g. 10—17.

BWA — Stary Rynek Arsenal — Pokaz Prac Plenerowych g. 10—17.

SALON PTF, ul. Paderewskiego 7 — Foto-Club Ystad (cz. I) godz. 10—19.

WOIT — Stary Rynek 10 — „W basenie pięciu mórz” — fotografie Zbigniewa Zielenackiego — g. 9—17.

KLUB MPiK (Ratajczaka 39) — Wystawa fotografom Zdzisława Marcy pt.: „Daleki Wschód” — g. 10—20.

MUZEJA

MUZEUM HISTORYCZNE m. Po

Gwardia Warszawa. Pierwsza runda odbywać się będzie w następujących terminach — 31 X i 1 XI, 7, 8 XI, 15 XI; 21, 22 XI, 28, 29 XI, 6 XII, 12, 13 XII 1964 r., druga zaś w tych samych co mężczyźni.

Spotkania kobiet rozgrywane będą w soboty i niedziele z wyjątkiem przypadków, kiedy gospodarzem będą Wisła Kraków i Spójnia Gdańsk — które rozgrywają mecze jako gospodarze tylko w niedzielę. W związku z tym ustalono dotychczas tylko parę: Wisła Kraków — Spójnia Gdańsk, Droga losowania ustalił się dwie pary w grupie zespołów Warszawa i Łodzi (AZS AWF Warszawa, ŁKS Łódź, Polonia Warszawa, Gwardia Warszawa) oraz w grupie zespołów Poznań i Wrocławia (Lech Poznań, Olimpia Poznań, Śląsk Wrocław i AZS Poznań).

Tak więc dla sympatyków sportu koszykarskiego zapowiada się spora porcja emocji. Pięć drużyn ligowych z Poznania (po Warszawie najwięcej w kraju), walczyć będzie o jak najlepsze miejsce w tabeli.

Wyda się, że zaraz po ustaleniu terminarza przez PZKosz za interesowane kluby powinny nastąpić odpowiednie godziny rozpoczęcia meczów. Nie chcemy, by powtórzyła się sytuacja z lat ubiegłych, gdy dwa a nawet trzy mecze ligowe rozpoczynały się o tej samej godzinie w różnych punktach miasta. (st)

Młodzi lekkoatleci startują w Wołżynie

W Wołżynie odbył się trójdniowy mecz lekkoatletyczny tzw. Młodzi średnich z udziałem drużyn męskich i żeńskich Techników Rolniczych: Bojanowa (pow. Rawicz) Grabonoga (pow. Gostyń) i Powodowa (pow. Wołżyn) A oto najciekawsze wyniki:

Dziewczęta — 100 i 200 m — Haladusa 14,1 i 29,9, 500 m — Kolasa 1:32,6, kula — Maciejak 3,07 m, oraz w skoku wzwyż — Nowicka 1,30.

Chłopcy — 100 m — Janas 12,0, 400 m — Wawrzyniak 55,4, 800 m — Nowak 2:02,2 4x100 m — Bojanowo 46,4, w dal i trójskok — Kokot 5,75 m i 2,90 m, kula — Cygańczuk 13,95, oszczep i dysk — Drzewiecki 60,15 (rek pow.) i 38,20 m.

W łącznej punktacji żeńskiej i męskiej wygrało Bojanowo 2015 pkt prz. i Powodowem 1761 pkt i Grabonogiem 1308 pkt. (kh)

Boks

Juniorzy jadą do NRF

Po zwycięskich meczach pierwszej reprezentacji bokserskiej Polski, w dniach 9 i 11 października walczyć będzie w NRF reprezentacja juniorów. Spotka się ona 9 października w Neuulm i 11 października w Rosenheim z drużynami gospodarzy. Młodzi polscy pięściarze bardzo starannie przygotowują się do występów w NRF. Po kilkudniowym zgrupowaniu ustalony został skład reprezentacji. A oto zawodnicy, którzy walczyć będą w NRF: waga musza — Strzecki, kogucia — Mielkowski, piórkowa — Żeleznik i Gralak, lekka — Rudkowski, lekkopółśrednia — Flaszman, półśrednia — Bielecki, lekkopółśrednia — Kaczorowski, średnia — Sendrowicz i Żurek, półciężka — Czubak i ciężka — Skoczek.

znania — w Starym Ratuszu — g. 12—18.

CYRK

CYRK „ARENA” — na placu przy ul. Niezłomnych — g. 19.

DYZURY

SZPITAL MIEJSKI IM. J. STRUSIA (okulistyka), ul. Szkolna 8/12, tel. 511-11; SZPITAL MIEJSKI IM. RASZEJ (chir., interna — otolaryngologia), ul. Mickiewicza 2, tel. 533-07.

STACJA POGOTOWIA RATUNKOWEGO M. POZNANIA, (ul. Chelmońskiego 20) tel. 544-44.

POWIATOWA STACJA PR, (ul. Kościuszki 103), tel. 86-86.

APTEKI: A. Lampego 2, Marcinkowskiego 14, Dzierżyńskiego 107, Dąbrowskiego 76, Głogowska 47, Tylko DYZUR NOCNY: Główna 53, Staroleśka 79, Winogrody, Swarzędzka 6, Ostroroga 6.

WRZESIEŃ	Hieronima
30 środa	Słońce: 5.48—17.37

TEATRY

W POZNANIU
OPERA — g. 19 „Zagraj nam Jonny”; POLSKI — g. 18 „Ania z Zielonego Wzgórza”; OPERETKA — g. 19 „Cnotliwa Zuzanna”; MARCINEK — g. 16.30 „Która godzina?” (sztuka dla dzieci starszych).

W WOJEWÓDZTWIE
KALISZ — „Porwanie Amazonki”; GRABÓW — „Ania z Zielonego Wzgórza”.

KINA

CHODZIEŻ: Noteć — „Rozbójnik” (wl. 16 l.); CZARNKÓW: „Biały kanion” (USA 14 l.); GNIEN: Lech — „Nagie ostrze” (ang. 16 l.); Polonia — „Rancho w doł-

